

# Emen, Poznasz Mnie (prod. Nowik)

Rzucam wersy na bit NOWIKA JAK rok temu

Rzucam wersy na bit NOWIKA JAK rok temu

Słuchaj, minęło trochę czasu od kiedy wydałem płytę  
To był styczeń, od wtedy mnie nie omija picie  
Jakoś?, ale częściej śmieje się  
Częściej śmieje się  
Nie omija mnie życie i w końcu jestem gdzie chciałem  
Album przyjął się i miło mi  
Miło mi ze przy nim parę osób odzyskało siłę  
Życie, nie ma że boli, to tylko parę historii  
Tylko nie mówi mi ze mam wrodzony talent  
TO wszystko na co pracowałem  
Nie zawsze tak mocno jak bym mógł bo nie raz straciłem wiarę  
Koncerty mi nie wychodzą, nie ważne jak się staram  
Tracę głos, powoli, ale cała sala skandowała moja ksywę i to kurwa daje power  
Ludzie decydują czy odchodzisz czy zostajesz  
I chuj ze ciąży na mnie presja, lekka presja  
Bo pije z ludźmi,  
Których kurwa nawet nie znam, ale

Rzucam wersy na bit NOWIKA JAK rok temu

I może dzięki nim poznasz mnie

A jak spotkasz mnie wśród fleszy albo w cieniu

Proszę podejść i daj poznać się

/2x

Poznasz mnie po szczerym uśmiechu gdy mówisz do mnie  
A jeśli milczę to przez to że jest mi niewygodnie mówić  
W klubach snuje się od kąta do kąta  
Od baru po jointa, do spotkań z ludźmi  
Pytają kiedy kontrakt  
I nie wiem co im mówić, może:  
Ze wytwórnie się nie odezwały  
Ale mam swoich ludzi  
Wiec jak słuchasz mnie to ważne, bo jesteś moja ordą  
Albo panną z którą chętnie zrobię flaszkę kiedyś  
Albo chociaż browar  
Ale powiedz coś o sobie  
Żadna historia nie będzie jednakowa  
Lubię słuchać, poznawać świat dookoła innych ludzi a nie tylko siebie  
Chcesz to mnie oprowadź po swoich porażkach, pasmach zwycięstw, bólu  
Tyle o mnie wiesz przez mój rap, a jestem typem z tłumu  
I wiem że nie mogę przestać, przecieram szlaki których nie znam  
Ale?

Rzucam wersy na bit NOWIKA JAK rok temu

I może dzięki nim poznasz mnie

A jak spotkasz mnie wśród fleszy albo w cieniu

Proszę podejść i daj poznać się

/2x